

GDY DZIECKO NIE MÓWI ...

Proces opanowywania sprawności językowych i komunikacyjnych jest złożony i długotrwały. O przyswajaniu mowy przez dziecko możemy już mówić w 12. tygodniu życia płodowego, kiedy to maluch rozpoznaje docierające dźwięki. Od 6. miesiąca płód zaczyna przetwarzać sygnały dźwiękowe; staje się wrażliwy na intonację i rytm wypowiedzi ludzkich. W 4. dobie życia dziecko odróżnia język matki od innych, a w wieku pięciu miesięcy skupia się na cechach specyficznych swojego języka ojczystego. Od 7. miesiąca wchodzi w etap gaworzenia, które (po skończeniu 10. miesiąca życia przez dziecko) przechodzi stopniowo w etap mowy komunikacyjnej. Właśnie: mowy spełniającej funkcję komunikatu, bowiem pod koniec drugiego roku życia dziecko powinno produkować od 50 do 200 słów! (nabywając do tej pory około trzech słów tygodniowo). Po tym czasie słownik dziecka bardzo szybko się powiększa: dziennie dochodzi 8-10 słów. W trzecim roku życia mały człowiek powinien używać już około 1500 słów i z takim zasobem wkroczyć w rzeczywistość przedszkolną.

Jednak, bardzo często powyższa teoria nie przystaje do rzeczywistych umiejętności naszych maluchów. Wiele trzyletnich dzieci nie wypowiada nawet 5 słów! I co wówczas?

Idź do logopedy! Nie czekaj, aż Twoje dziecko pójdzie do przedszkola! Tym bardziej, że w naszym mieście jest sporo specjalistów z tego zakresu (w Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej, w Poradni Logopedycznej i w kilku gabinetach prywatnych). Dlaczego nie wolno zwlekać? Potocznie „mówi się”, że mowa „sama” rozwinię się po 4. roku życia. Niestety, nie w każdym przypadku jest to prawda, a dokładniej: w niewielu przypadkach jest to prawda.

Powołując się na dane z literatury fachowej (bibliografia poniżej artykułu), opóźniony rozwój mowy (ORM) stwierdza się, jeżeli dziecko nie wypowiada w 24. miesiącu życia słów czy zdań w 36. miesiącu życia. Należy jednak dodać, iż termin „opóźnienie” możemy odnosić do sytuacji, kiedy owe opóźnienie nie przekracza 6 miesięcy życia w etapach rozwoju mowy. Jeżeli jest większe, wówczas staje się już zaburzeniem. Dodatkowo, rodzice muszą mieć świadomość, że logopeda nie ma „tabletki” na mowę. U małego dziecka trudno stwierdzić przy pierwszej czy drugiej wizycie, czy opóźniony rozwój mowy jest samoistny czy niesamoistny (wynikający z innych nieprawidłowości lub współistniejący z nimi). W pierwszym przypadku, dziecko przekracza każdy etap rozwoju mowy tak, jak rówieśnicy tylko z opóźnieniem, ale dynamika zmian jest stała i przy prowadzonej terapii widoczny jest wzrost sprawności językowych. W drugim, nie następuje płynne przechodzenie z jednej fazy rozwoju mowy w drugą, a terapia okazuje się długotrwałym procesem (często wymagającym terapii przez szkolne lata) i z mniejszymi efektami, co może przekładać się bezpośrednio na brak sukcesu w szkole, a jeszcze częściej na trudności dydaktyczne.

W takiej sytuacji, im szybsze oddziaływania terapeutyczne, tym lepsze rokowania. A często do pełnej diagnozy potrzebne jest wsparcie m.in.: laryngologiczne (badanie słuchu i budowy oraz funkcjonowania górnych dróg oddechowych), neurologiczne (konsultacje w sprawie prawidłowego funkcjonowania układu nerwowego oraz reakcji dziecka na różnego rodzaju bodźce), psychologiczne (pozwalające określić potencjał rozwoju psychicznego dziecka i diagnozujące jego potrzeby emocjonalne), które to pomagają określić rodzaj dysfunkcji i określić strategię dalszej pracy terapeutycznej.

Dlatego Rodzicu, jeśli masz dwulatka lub trzylatka, który nie mówi (lub jego sposób komunikacji jest niezrozumiały), koniecznie zgłoś się do logopedy!

Neurologopeda

Agnieszka Podolska - Ulatowska

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna w

Malborku

Bibliografia:

- K. Dębińska – Gustaw, *Opóźniony rozwój mowy* [W:] Logopedia, t.42, 2013.
- M. Kurowska, *Niedokształcenie mowy pochodzenia korowego*, materiały dydaktyczne ze szkolenia, Gdańsk 2014.
- E. Pilarska, *Neurologiczne podstawy zaburzeń mowy dzieci*, [W:] *Biomedyczne podstawy logopedii*, pod red. S. Milewskiego, J. Kuczkowskiego, K. Kaczorowskiej – Bray, Gdańsk 2014.
- M. Rządźka, *Wczesna interwencja logopedyczna u dzieci. Kontekst diagnostyczny* [W:] *Wprowadzenie do neurologopedii*, pod red. A. Obrębowskiego, Poznań 2012.